

Krempachy 15.03.2019

P E T Y C J A

RPII/5997/2019 N
Data: 2019-03-20

wnoszący petycję: Mieszkańcy wsi K [REDACTED] za pośrednictwem Sołtysa wsi K [REDACTED] działając w imieniu i z upoważnienia mieszkańców .

II. Miejsce zamieszkania osoby reprezentującej ; p. J [REDACTED] P [REDACTED] Sołtys wsi K [REDACTED]

III. Adresaci petycji;

- Ministerstwo Środowiska

ul. Wawelska 52/54

00-922 Warszawa

- Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie

ul. Grzybowska 80/82, 00-844 Warszawa

- Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie

ul. Marszałka J. Piłsudskiego 22, 31-109 Kraków

- Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie

ul. Mogilska 25, 31-542 Kraków

IV. Przedmiot petycji;

1. Zapewnienie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego dla mieszkańców miejscowości K [REDACTED] która znajduje się w dorzeczu Białki.
2. Opracowanie realnego programu ochrony przeciwpowodziowej który byłby na bieżąco uzgadniany z miejscowym samorządem przez jednostki którym podlega zlewnia rzeki Białki z uwzględnieniem zabezpieczenia infrastruktury i lokalnej społeczności.
3. Zagwarantowanie środków finansowych niezbędnych na prowadzenie bieżących prac związanych z udroźnieniem koryta tej rzeki, docelowo na wykonanie zabezpieczenia zgodnie z opracowanym ochrony przeciwpowodziowej miejscowości Krempachy a także istniejącej infrastruktury.

Uzasadnienie

Wspomniana rzeka Białka jest rzeką górską o podłożu zwirowym nieregulowana która przy obfitych opadach deszczu jej wartki i silny nurt powoduje niewyobrażalne straty, potrafi w kilka godzin zmienić całe koryto. Wezbrane wody, silny prąd, duży spadek koryta powodują podmywanie brzegów koryta rzecznego zabierając drzewostan, który następnie tworzy zatory powodując coraz większe rozlewiska a następnie to powoduje jej zmianę kierunku przepływu nurtu rzeki tworząc tzw. łachy. Mocny i szybki nurt rzeki Białki w czasie gwałtownych ulew nanosi ogromne ilości rumoszu co

powoduje, że niweleta koryta ciągle się podnosi przypuszczamy, że od 80 lat ta niweleta podniosła się w niektórych miejscach o 2 m a może nawet więcej co powoduje, że koryto tej rzeki w niektórych miejscach sięga 200 -250 m szerokości. Dlatego my mieszkańcy Krempach, Nowej Białej, Dębna i wszystkich okolicznych wiosek znajdujących się nad tą rzeką najlepiej to obserwujemy i uważamy, że nikt nad tym stanem rzeczy nie czuwa ani nie kontroluje i to jest bardzo niepokojące. Takie ciągłe zmiany koryta zagrażają całej infrastrukturze technicznej znajdującej się na tej rzece i najbliższej odległości /obejścia mostów, podmycia dróg, zalaniu ujęcia wody pitnej dla miejscowości Krempachy i Nowa Biała, zalaniu gospodarstw domowych/. My mieszkańcy uważamy, że koniecznym jest jest likwidowanie na bieżąco powstałych zatorów jakimi są wspomniane łachy zaraz po opadnięciu wód co spowoduje, że następne wezbranie wód nie spowoduje takich szkód i zagrożeń. Tak czynili nasi przodkowie a wody podlegały jednostkom samorządowym a nie jak jest obecnie, że nie wiemy do kogo się zwracać i z kim rozmawiać. Należy wykonać zabezpieczenie brzegów koryta rzeki wykonując siatki głęboko zakotwiczone wykorzystując do tego kamień z tej rzeki, którego jest nadmiar w korycie. Prace należy wykonać zwłaszcza w tych miejscach gdzie za każdym razem kiedy są wezbrane wody tworzą się zagrożenia wylewu wód poza jej koryto niszcząc dobytek materialny państwa i lokalnych mieszkańców. Dla przykładu podaję okresy w którym występowały zniszczenia infrastruktury a są to lata 1997, 2001, 2002, 2004, 2005, 2008, 2010, 2014, 2018, natomiast od roku 1965 do 2008 trzykrotnie most na tej rzece pomiędzy Nową Białą a Krempachami został zniszczony. Oprócz zawałonego mostu, zniszczonych dróg, zalania ujęcia wody pitnej, boisk sportowych, zalane i podtopione domy mieszkalne, zniszczenie linii energetycznej i wodociągowej oraz zabranych kilkunastu hektarów lasów i pól które w dalszym ciągu nie są uregulowane prawnie i figurują na właścicielach płacąc podatki gruntowe. W lipcu 2018 ponownie wspomniany most byłby uszkodzony a droga dojazdowa podmyta gdyby nie ofiarność społeczeństwa a zwłaszcza strażaków z miejscowej OSP którzy wzięli drzewa wzdłuż brzegu przed mostem, zostały zabrane kolejne hektary gruntów rolnych i leśnych. Dlatego uważamy, że dalej tak nie może być w związku z powyższym wspomniana petycja jest zasadna, prosimy o podjęcie skutecznych działań w tej sprawie.